



W Krakowie jak w Londynie i Berlinie?

2016-08-31

Parki linearne, czyli utworzone wzdłuż ciągów komunikacyjnych, są często spotykane w europejskich metropoliach. Do tego typu terenów zielonych należy Mile End Park w Londynie - park wzdłuż nieczynnego kanału, Route Rio w Madrycie - park doliny rzeki czy Südgelände Park - park wykorzystujący opuszczoną infrastrukturę kolejową w dzielnicy Tempelhof w Berlinie. Jest szansa by do tych miast doszłusował Kraków.

Krakowscy projektanci i urbaniści: Piotr Bujas, Małgorzata Burkot i Janusz Jeżak chcą połączyć Grzegórzki i Olszę ciągiem pieszo-rowerowym. Trasa licząca pięć kilometrów miałaby przebiegać przez dawne tereny kolejowe oraz zielone położone wzdłuż Prądnika: od Galerii Kazimierz do ogródków działkowych na Olszy. Prezentację projektu przedstawiono radnym podczas posiedzenia Komisji Dialogu Obywatelskiego.

Architekci uważają, że park taki byłby doskonałą szansą na połączenie dwóch dzielnic i powiększenie terenów zielonych, których brakuje w centrum. Park linearny może pozwolić na lepszą ochronę licznych, położonych w jego bezpośrednim otoczeniu obiektów dziedzictwa kulturowego.

- Mamy jedną z ostatnich szans na stworzenie ogólnodostępnych, wielofunkcyjnych i zielonych przestrzeni publicznych, łączących ważne punkty i atrakcje będące uśpionym potencjałem dzielnic i miast. Niedługo bowiem ostatnie ślady dawnej infrastruktury i skrawki zieleni mogą zostać zabudowane kolejnymi apartamentowcami lub zalane asfaltem -przekonywali radnych architekci.

A ci wydawali się być zainteresowani pomysłem. Zgodnie stwierdzili, że idea jest doskonała i warta realizacji, o ile oczywiście pozwoli na to budżet. Radny Dominik Jaśkowiec przestrzegął jednak przed hurraoptymizmem, zwracając uwagę na fakt, że na niektórych terenach, przez które ma przechodzić park, nie ma planów zagospodarowania, co oznacza, że dziś możemy dyskutować o parku linearnym w tym miejscu, a za jakiś czas już nie.